NUM XXXI.



w SOBOTĘ DNIA 29. LIPCA ROKU 1780.

X LITWY.

Z Wilna dnia 29. Lipca.

Liſty z *Kowna* dnia 26. piſane donoſzą, że część znaczniey-ſza bagażow Hrabiego *de Falkenſztein* iuż tamtędy przeſzła, Samego zaś nazaiutrz, iak też Liſty dodaią, przybycia tam ſpodziewano ſię.

Młodz Szlachetna w tuteyſzey Akademii podług Przepiſow Prześwietney Komiſſyi edukuiąca ſię, wprzeſzły poniedziałek na Publiczney Sali Akademickiey, w przytomności JX. *Zienkowicza* Sekretarza Lit. JX. *Toczyłowſkiego* Kantora i Generalnego Officiała Wileńſkiego, tudzież wielu innych dyſtyngwowanych Gości Duchownych i Swieckich, dała dowod rocznego poſtępku ſwoiego w różnych Naukach, wſzczegulności zaś: w *Algebrze, Geometryi Teoryczney i Praktyczney, w Trygonometryi, w Mechanice, Hydroſtatyce, Hydraulice, w Optice, Dioptrice, Katoptrice, w Logice, Metafizyce, w Fizyce generalney, partykularney, i Experymentalney, w Retorice, Poetice, w Architektonice, w Prawie natury i Narodow,*

w Historyi, Geografii, w Wiadomości o kunsztach i rzemiosłach, w Rolnictwie, w Rysunkach Geometrycznych i na Perspektiwę, w Języ-kach: Łacińskim, Greckim, Francuskim i Niemieckim z zupełnym ukontentowaniem wszystkich przytomnych.

Z Grodna d. 27. Lipca.

W terminie od Prześwietney Kommissyi Edukacyiney wyznaczonym, to jest dnia 25 tego Miesiąca Jchmć PP. Kawalerowie w Szkołach tuteyszych Wojewodzkich do nauk przykładający się, mieli honor wprzytomności Głównego Trybunałłu i Wieludystyngwowanych Gości, okazać dowod postępku swego w naukach; a mianowicie: W *Mechanice, Hydrostatyce, Hydraulice, Solidometryi, Trygonometryi, Geografij Astronomiczney, Algebrze, Fizyce Generalney i Partykularney. Prawie Natury. Logice, Geometryi Teoryczney i Praktyczney, Retoryce, Historyi Oyczystey, Historyi Swiętey, Geografij Naturalney, Historyczney, i Polityczney, Arytmetyce wyższey i niższey, Nauce Moralney, Językach Łacińskim, Francuzkim i Niemieckim; oraz w Rysunkach, Tańcach. Fektach i Musztrach.* Zaszczycili przytomnością swoją ten Akt JP. *Pilsucki* Marszałek W. i cały Trybunał Gł: W. X. Litt: JX *Kadłubowski* Officyał Grodzieńki: Damy *Puzynina* Vice-Marszałkowa Trbllu Gll: W. X. Litt: *Karnicka* Podkomorzyna, *Jwanowska* Star: Mińska; i wielu innych tak z Rycerstwa tu konsystującego, jakoteż i Stron przybyłych na Trybunał. Które to liczne Zgromadzenie Państwa, jako powszechnym ukontentowaniem wielce uszczęśliwiło Młodź Studenską odbierającą nayobfitszą nadgrodę za pilność nieustanną w rocznych pracach; tak pochwałami publicznie, i prywatnie oświadczonemi, wzbudziło do dalszey w tychże naukach usilności i naydoskonalszego w czas przyszły postępku.

Ze ZMUDZI.

Z Kretyngi dnia 19 Lipca.

Xiąże Jmć Biskup *Wileński* w przeciągu pułroczney w tych dziedzicznych Dobrach swoich rezydencyi przyozdobiwszy tuteysze miasto licznym zabudowaniem z kamienia i cegły, poprawiwszy znacznie role, i łąki w całym tuteyszym Hrabstwie przez zprowadzenie zbytkuiącey wody, ułacniwszy powszechny handel Obywatelow przez osuszenie, poprawienie, i wyprostowanie dróg publicznych, zachęciwszy Młodz Studeńską, przez łaskawe względy, do pilnego w Naukach cwiczenia się, znaydować się raczył, przed następuiącem odiazdem swoim, na publicznych w tych Powiatowych Szkołach Experymentach, i bawiąc się po kilka godzin w każdey Klassie z osobna, Sam czynił pytania, dawał pochwały zasłużonym, i do dalszego nabywania pożytecz-

nych w Towarzystwie Ludzkim umieiętności poważnemi Sentimentami gorliwie zachęcał, oświadczył przytym zupełne ukontentowanie swoie z pożyteczney pracy Nauczycielow, i iako Prezydent Prześwietney Komissyi o Łaskawych względach ich upewnił.

Z TUREK

Z Konstantynopola dnia 17. Maja.

Sultan Wielki wyiechał ztąd z całym Dworem dnia 2. tego Miesiąca do *Bechik Tach* na letnią rezydencyą. Generalny Poborca Arendy na Tabakę ustanowioney przekładał Wielkiemu Wezyrowi znaczne szkody czyniące się przez taiemne do Kraiu wprowadzenie tabaki zagraniczney, tak z Kraiow *Chrześciańskich*, iako innych: poczym pomieniony Minister zakazał pod utratą życia wszystkim *Turkom*, *Greczynom*, i *Zydom*, kupować dla siebie iakieykolwiek niekraiowey tabaki, mocą tego zakazu skonfiszkowano nawet niedawno niektórym z sług Posła *Francuskiego* beczkę tabaki kręconey, którą oni byli dla siebie z *Francyi* sprowadzili.

Już teraz iest wiadomo, że *Kapitan Basza* wysławszy swą Flotę ku *Dardanellom*, która ztamtąd ma płynąć na *Arhipelag*, sam lądem poiechał. Dowiedzieliśmy się także, iż on ma zlecenie kazać uciąć głowę Gubernatorowi *Smirneńskiemu CaraOsman Oglou*, że nie uczynił zadość roskazowi względem wybudowania kilku nowych okrętow, i że nie umiał powściągnąć Korsarzow *Angielskich* i *Francuskich*, którzy na naszych morzach na cudzoziemskie Statki napadali. Wszakże sama *Porta* nie mogłasię ieszcze dotąd zgodzić z Ministrami Dworow *Wersalskiego* i *Londyńskiego* względem ubespieczenia żeglugi na swych morzach. Poseł *Francuski* życzyłby bez wąpienia, żeby staneła ugoda nie dopuszcaiąca żadnemu Korsarzowi ukazywać się na *Archipelagu*, gdzie tak znaczna iest liczba Statkow Kupieckich; ale Poseł *Wielkiey Brytannii* dla tey samey przyczyny nie chciał zezwolić na taką ugodę, i to tylko odpowiedział, że Statki zbroyne *Angielskie* maią wyraźny roskaz nie czynić żadney krzwdy tak brzegom cudzoziemskim, iak i okrętom oboiętnym: i lubo z tey przyczyny zachodziły częste kłótnie między nim i *Reis Effendi*, zakończone zawsze po przyiacielsku, *Porta* iednak dotychczas bynaymnieysię na to nie żaliła przed Dworem *W. Brytannii.*

Z HISZPANII

Z Cadix dnia 4. Czerwca.

Poprzyłączeniusię kilku okrętow do Eskadry Pana de *Beausset*, musi on teraz mieć na 7. okrętow od 74. armat. Gdy powróci tu a musi w tym Miesiącu powrócić, bo nie ma żywności iak na 4. Miesiące, przyłączą się ieszcze do niego dwa inne okręty z *Toulonu*, przez co iego Eska-

dra złączona z naſzą *Ferrolſką* będzie mieła 15. okrętow, a te wſzyſtkie przydane do 15. innych, które nam zoſtaią, uczynią Flotę od 30. a naymniey 29. okrętow wielkich, z którėmi Don *Gaſton* będzie mógł doſyć beſpiecznie do *Francyi* popłynąć. Cośię tycze okrętow *Toulońſkich*, te, prawdę mówiąc, cale ſą w złym ſtanie. Ekwipaże ich po większey części z uczniow i z fliſow, nie zaś z maytkow ſkładaiąſię. Wſzakże w tym nie tak wielka zdaieſię być wina. Wzięto zwyczaynie takich, iakich można było znaleść. Ale co znaczą te wſzyſtkie okręty, które poſyłaią po iednym, po dwa? co ieſt za koniec tego odłączenia i dalekiego od nas krążenia Pana de *Beauſſet*? Gdyby teraz wielka Flota *Angielſka*, która, iak ſłychać, wybiera ſię iuż z Portow ſwoich na morze, przyſzła z pomyślnym wiatrem do brzegow naſzych, bylibyśmy cale w razie trudnym, i widzielibyśmy znowu *Gibraltar* świeżemi żywnościami opatrzony, ieśli zwłaſzcza prawda, co mówią, że i Flota *Breſteńſka* nie barziey ieſt przygotowana, iak naſza.

Z Paryża dnia 24. Czerwca.

Karmiwſzy ſię przez kilka dni częścią nadzieią, że bunt *Londyńſki*, zatrudniaiąc nieprzyiacioł, pomoże naſzym intereſſom, częścią fałſzywemi wieściami, które rozſiewano, że *Anglicy* z pod *Charles-Town* uſtąpili, że Generał *Clinton* umarł, że *Rodney* w drugiey potyczce zoſtał zabity, że wzięto Wyſpę *Barbadę*, Wyſpę *S. Krzyſztofa*, &c: &c: dowiaduiemyſię teraz, że bunt ieſt uſpokoiony, że Miaſto *Charles-Town* poddało ſię, przez co *Amerykanie* utracili napięknieyſzy kleynot nowey ſwey Bogini *Wolności*; a że reſzta ſą tylko ſame próżne domyſły, wątpliwości, i niepewności. Za rzecz iednak pewną zawſze utrzymuią, że roboty względem uczynienia pokoiu nie uſtaią: i że barzo częſto biegaią kuryerowie z *Paryża* do *Londynu* i z *Londynu* do *Paryża*. Naywiękſze Politycy nadzieie zakładaią na przedſięwziętey od Państw *Europeyſkich* Oboiętności morſkiey. Obiecuią oni, że Dwory odrazіwſzy ſię wielkiemi, a cale niepotrzebnemi wydatkami, w które taż Oboiętność ie wprowadza, nie zechcą po ſwych Portach więkſzych łożyć koſztow, ale zaczną mówić głośno, grozić *Anglii* łączeniemſię przeciwko niey, ieśliby nie chciała przyſtąpić do ſprawiedliwych propozycyi, które iey będą podane.

DONIESIENIE z WILNA

W Drukarni Królewſkiey przy Akademij Wileńſkiey znayduią ſię kſiążki

1. L' Ami des Enfants. 2. Opiſanie cegieł i dachow *etc. z koperſztychami.*

NUM: XXXI.

SUPLEMENT
DO GAZET WILENSKICH
w SOBOTĘ DNIA 29. LIPCA ROKU 1780.

Z ANGLII.

Z Londynu dnia 20. Czerwca.

Król Jmć dnia 10. znayduiący się w Parlamencie, przekładał obu Jzbom, iak wielkie szkody nie tylko prywatnym, ale i publicznym Domom poczyniła zuchwałość zbuntowanego ludu, i razem, iakie śrzodki użyte były dla rozsypania i uśmierzenia złośliwego gminu; poczym gdy wyszedł, uchwalono w obu Izbach napisać odpowiedź na Mowę Królewską, dziękuiąc za podięte Jego w tak nieszczęśliwym razie starania, i razem oświadczaiąc, iż zgromadzony w Izbach *Wyższey* i *Niższey* Narod nie tylko nie chwali, ale owszem brzydzi się wszystkiemi nierządami i gwałtami tego buntu; i ta odpowiedź dnia dzisieyszego Królowi Jmci była podana. Lord *North* także doniosł dziś *Izbie dolney*, iż z roskazu Królewskiego Lord *Gordon.* iako oskarżony o występek zdrady przeciwko Narodowi, wzięty iest w areszt: poczym postanowiono w teyże Izbie, ażeby podane Memoryały względem zniesienia Aktu na pożytek *Katolikow* ustanowionego, dnia iutrzeyszego wzięte były na uwagę. Rozumiano z początku, że ten Akt, nie Ministrow, ale Strony im przeciwney był dziełem; ale się teraz rzecz inaczey pokazała. W Roku 1778. niektórzy Panowie *Katolicy* naypierwszey godności prosili Lorda *Northa*, aby się chciał przyłożyć, ieżeli nie do zniesienia, przynaymniey do ulżenia tych praw surowych, które przeciwko obywatelom Religii *Katolickiey* w tym Królewstwie są ustanowione. Lord *North* im odpowiedział, iż lubo nic słusznieyszego nie widział nad ich prozbę, nie spodziewał się iednak, żeby ona od Strony przeciwney była przyięta, gdyby od niego samego w Parlamencie była zaniesiona. Radził im więc, żeby staralisię ziednać sobie iakiego Posła, któryby tę ich propozycyą w Izbie podał, a od siebie przyrzekł, że i sam i z swemi przyiacołmi wszelką usilnością iey będzie popierał. Pomienieni Panowie nie mogli nic lepszego uczy-

nić, iak udać się w tey rzeczy do Jmci Pana de *Saville* męża znaiomego wszystkim z dobroci i mądrości. Ten bez żadney trudności chętnie zaraz rzecz tę na siebie przyiął, i gdy przed całym Zgromadzeniem ten proiekt od niego był zaniesiony, przez Lorda *Northa* i iego przyiacioł większą liczbą głosow został bez wielkich trudności przyięty, i tym sposobem Akt na ulgę *Katolikow* podpisano.

Cosię tycze naszego buntu, taksię teraz wszystko szczęśliwie uspokoiło, iak gdyby go nigdy niebyło. Szukaią teraz i chwytaią, iak mogą, wszystkich tych, którzy wchodzili do liczby zbuntowanych; i z tych, iednych na służbę morską do okrętow, drugich na roboty publiczne odsyłaią, winnieyszych zaś, mianowicie którzy więzienia *Newgate* spalili, do Więzienia biorą. Uczynionych wszystkich szkód rzecz iest niepodobna zrachować. Można iednak wielkości ich nieco dochodzić z tych strat, które iuż się pokazały. Więzienie *Newgate*, na którego wystawienie łożono 140,000. *Funt: Szter:* a to w przeciągu lat 14. ma teraz szkody na 70,000. teyże monety. Kaplica *Sardyńska* (którey same Organy darowane od Krola Jmci kosztowały 300. *Funt: Szter:*) traci 15.000. tychże *Funt: Szter:* Jeden z obywatelow nazwiskiem *Landgale*, za to iedynie, że iest *Katolikiem*, stracił 300. beczek gorzałki, które częścią zabrane, częścią rozbite, na 30,000. F. S. szkody mu przyniosły. Wszakże nad te i inne krzywdy, większe są bez porównania te straty, które maią w powszechności kredytorowie przez wypuszczenie od zbuntowanego ludu z więzienia tych, którzy za długi tam byli osadzeni. Podług pilnego albowiem rachunku, przez uwolnienie z Więzienia *Fleet*, tracą oni 200,000. a przez wypuszczenie dłużnikow z drugiego Więzienia, *Banc du Roi* nazwanego, 500,000. *Funt: Szterl:* które obie Summy zupełnie dla nich zginęły. Nie mało nawet ludzi straciło życie w czasie czynioych gwałtow; w przysłanym albowiem od Lorda *Amherst* iako Komendanta Regestrze, rachuiesię z Gwardyi razem i z buntownikow 109. a z Dragonii 181. zabitych. W Szpitalach umarło 75. osob, a 174. ranionych teraz się leczy. Lubo zaś od tygodnia iuż i więcey bespieczni iesteśmy od zbuntowanych, nie zostaiemy iednak bez boiaźni od tych złoczyńcow i złodzieiow, których z Więzienia *Newgate* wypuszczono. Wyszło ich ztamtąd na trzysta, którzy bez wątpienia, nie tylko w naszym Krolewstwie, ale i w cudzych kraiach, do ktorych wielka iuż ich część udałasię, znaczne szkody będą czynili.

Z Londynu dnia 23. Czerwca.

Dnia zaonegdayszego *Izba Niższa* zezwoliła na Millión *Funtow Szterlingow* dla Krola Jmci

na potrzeby extraordynaryine tegoroczney woyny, którychby okoliczności mogly wyciągać. Taż Izba potym zamieniwszyśię w Kommissyą, rozważała Memoryały podane od *Protestantow* względem zniesienia Aktu ułożonego na pożytek *Katolikow*. Rzecz ta rozpoczęta od Lorda *Beauchamp* trwała aż do godziny 1. po pół nocy. Lord *North*, JJ. PP. *Fox i Burke*, i wszystkie Parlamentu osoby stały przy powszechney *Tolerancyi* w materyi sumnienia, ileby tylko bespieczeństwo mogło dopuścić.„ „ Coż! (mówił między innemi „ rzeczami Lord *North*) potępić „ na wieczne więzienie tego Kapłana, który odprawuiąc Mszą, „ sądzi że wypełnia przez to „ nayświętszą powinność swego „ urzędu? przysądzać odrodkowi „ synowi dobra nieszczęśliwego „ oyca, za tę poczwarę, że „ iest *Katolikiem*? Odbierać tymże „ *Katolikom* pozwolone Aktem „ Szkoły, ażeby ich dzieci iechali „ na Edukcyą do cudzych kraiow, a potym ztamtąd powracali do Oyczyzny z zdaniami i „ obyczaiami przeciwnemi naszym prawom i ustawom? odbierać oycu, odbierać matce „ wolność uczenia dzieci początkow swoiey Religii? a na cosię „ smarować temi wszystkiemi niesprawiedliwościami? komu się „ przez to przypodobać chcemy? „ iakim ludziom?. Rzecz to iest „ pewna, że *Katolicy Rzymscy* w „ *Anglii* mieszkaiący są doskonale „ poczciwemi ludzmi; postępuią „ dobrze ku podziwieniu: dałby „ Bóg, żeby to można mówić „ w powszechności o wszystkich „ *Protestantach*; ale to są mniemani *Protestańci*, przez których, „ kilka dni temu, tleiąca ieszcze „ ta Stolica, o dwa tylko cale „ była od zupełney zguby.„ Podał zatym Lord *Beauchamp* propozycye, i Izba ie uchwaliła w następuiących Artykułach I. Kommissya sądzi, że zle był przekładany i źle zrozumiany skutek Aktu ustanowionego w Roku 18. Panowania teraźnieyszego pod tytułem: *Akt dla podźwignienia poddanych Królewskich wyznaiących Religią* Rzymską *od niektórych uciążliwości &c:* włożonych na nich przez Akt Roku 11. i 12. Panowania *Wilhelma* III. maiący za tytuł: *Akt dla zabieżenia dalszemu rozszeraniuśię* Religij Rzymskiey. II. Ze pomieniony Akt Roku 18. Panowania teraźnieyszego, ani nieważnemi, ani nieskutecznemi w żadnym sposobie nieczyni Statutow zakazuiących sprawowania obrządkow Religii *Rzymskiey* dawnieyszych nad Statut Roku 11. i 12. Panowania *Wilhelma* III. III Ze przez pomieniony Akt nie ustanawiaśię żadna Juryzdykcya albo powaga Kościelna lub duchowna Papieża, albo Stolicy *Rzymskiey*. IV. Ze Izba ma i będzie miała pilne zawsze staranie o interessa Religii *Protestanckiey*, i że

wszelkie zabiegi, któreby się czyniły dla przeciągnienia młodzi tego Królewstwa od Kościoła panuiącego do Religii *Rzymskiey*, poczytuiąsię za wielki przeciwko Stanu występek, i byłyby przyczyną do innego dalszego rozporządzenia. V. Ze wszelka usilność, którą by się czyniła dla wzniecenia ludu przekładaiąc mu pomieniony Akt iako niezgadzaiący się z gruntem Religii *Protestanckiey*, dąży oczywiście do zamieszania spokoyności publiczney, do rozerwania iedności tak teraz potrzebney, do znieważenia charakteru narodowego, do podania wszystkim Narodom w nieufność Religii *Protestanckiey*, do pobudzenia naostatek, ażeby i inne Narody odnowiły prześladowania z bracią naszemi *Protestantami*. Po uchwaleniu tych Artykułow, postanowiono ułożyć Bil na zasłonę Religii *Protestanckiey* w *Wielkiey Brytannii* przeciwko robotom Religii *Papieskiey*, i razem dla skutecznieyszego zabieżenia, żeby wyznaiący Religią *Rzymską* nie uczyli, lub nie brali nasię edukacyi dzieci *Protestanckich*.

Nic ieszcze nowego nie dowiedzieliśmy się o Lordzie *Gordon* osadzonym w *Wieży*. To tylko iest wiadomo, że pozwolono mu odbierać wizyty od niektórych iego naybliższych, iako od Lordow *Wilhelma Gordon i Aberdeen*. Wszakże ciż iego krewni, przy wchodzeniu i wychodzeniu od niego, powinni być barzo ściśle rewidowani, i rozmowy ich nie mogą być, iak w przytomności iednego z Officierow tegoż Więzienia, który przytym sypia w teyże, gdzie i Więzień. Zakazano mu także używania papieru i pióra; zabroniono czytania pism publicznych i Listow do niego pisanych, którychby pierwiey przydany mu Officier nie zobaczył, nie przeczytał, i nie rozważył. Przewidzieć iego losu ieszcze nie można; ale wielu iest tego zdania, że będzie barzo niepomyślny.

Z FRANCYI

Z Brest dnia 17. Czerwca.

Dnia zaonegdayszego o godzinie 3. zrana przybiegł tu Kuryer, i przywiozł nam nowinę, że Eskadra *Angielska* w liczbie 26. czyli 27. wielkich okrętow pełnych armat i ludzi, wyszła iuż z Portow *Angielskich* na morze. Przez tę pilność, i prętkość z którą Minister kazał biedz temu Kuryerowi, pokazuiesię iawnie, że on nie iest bez niezpokoyności; i przeto nic nie myślą ztąd wysyłać, póki nie będzie wiadomo, co ma za cel Flota nieprzyiacielska. Przyszła tym sposobem rzecz do tego, że my, którzyśmy przeszłego roku w liczbie 66. okrętow szeręgowych *Anglią* niepożytecznie straszyli, nie iesteśmy teraz w stanie iey wyrównania, i musiemy siedzieć w Porcie.